



Sygn. akt I CSK 694/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSA Jan Kremer (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Małgorzaty Z.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń I. P. S.A. w W.
o uznanie postanowień wzorców umownych za niedozwolone,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 października 2010 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 29 maja 2009 r.,

- I. **oddala skargę kasacyjną;**
- II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka Małgorzata Z. wniosła o uznanie za niedozwolone postanowień zawartych w § 14 pkt 10 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia I. L. pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń I. P. S.A. w W., zatwierdzonych uchwałą zarządu ubezpieczyciela z dnia 28 października 2005 r., nr 50/2005 i powtórzonych w OWU zatwierdzonych w dniu 31 sierpnia 2007 r. nr 20/2007. Zaskarżone klauzule stanowiły, że w przypadku ubezpieczenia mienia ruchomego na kwotę powyżej 50 000 zł, co najmniej jeden z zamków drzwi zewnętrznych musi posiadać certyfikat Instytutu Mechaniki Precyzyjnej.

Powódka zarzuciła, że ustawowo określono zasady akredytacji jednostek certyfikujących wyroby i nie ma podstaw do przyznania żadnej z nich kompetencji wyłącznej. Wylimitowanie przez ubezpieczyciela możliwości wyboru poprzez ustanowienie wymogu posiadania zamka z certyfikatem określonego instytutu stanowi niedozwolone postanowienie umowne kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy - w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 31 marca 2008 r. oddalił powództwo, stwierdzając, że sporne postanowienie dookreśla warunki realizacji świadczenia głównego jakim jest wypłata odszkodowania. Określone w o.w.u. wymaganie pozwala ocenić, czy odszkodowanie powinno zostać wypłacone co do samej zasady. Niespełnienie wymagania zabezpieczenia mienia w określony sposób powoduje zwolnienie ubezpieczyciela z odpowiedzialności, co wynika z § 16 pkt 1 o.w.u. Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona klauzula stanowi składnik świadczenia głównego strony i jako taka nie może być badana pod kątem jej abuzywności. Ponadto, niezależnie od powyższego, strona pozwana miała prawo do autonomicznego uznania, że tylko zamki, na które certyfikatu udzieliła konkretna jednostka, zapewniają, w jego subiektywnej ocenie, należyte zabezpieczenie mienia. Regulacja ta wprowadzona została zarówno dla dobra własnego ubezpieczyciela, jak i powódki.

Ubezpieczyciel na konkurencyjnym rynku ubezpieczeń majątkowych nie stawiałby wymogów skutecznie zniechęcających klienta do zawierania z nim umów. Dlatego też brak było podstaw do podzielenia poglądu powódki o sprzeczności przedmiotowego postanowienia z dobrymi obyczajami oraz przyjęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że zakwestionowane przez nią zapisy ogólnych warunków ubezpieczenia nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych i wносиła o zmianę orzeczenia i uwzględnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny, oddalając apelację powódki, za uzasadniony uznał jednak zarzut wadliwego rozumienia przez Sąd Okręgowy spornych postanowień umowy jako określających świadczenie główne strony pozwanej. Wskazał na różnicę zakresów pomiędzy pojęciami „postanowienie określające świadczenie główne”, a „postanowienie dotyczące świadczenia głównego”.

Sąd II instancji nie podzielił jednak zarzutu powódki, że wprowadzenie do wzorca umownego klauzuli przewidującej wymóg zamontowania w drzwiach co najmniej jednego zamka posiadającego certyfikat Instytutu Mechaniki Precyzyjnej naruszało równowagę kontraktową stron i stanowiło postanowienie niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powyższe unormowanie przewiduje spełnienie łącznie dwóch przesłanek, tj. ukształtowanie praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i powstanie sytuacji, która rażąco narusza interesy takiej osoby; wówczas można uznać postanowienie umowne za niedozwolone. Klauzula generalna dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażenia o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a w rozpoznawanej sprawie nie ma sytuacji, która naruszałaby takie zasady. Sąd podkreślił, że z punktu widzenia ubezpieczyciela nie jest obojętne, która z jednostek certyfikujących potwierdza zgodność danego produktu z wymaganiami i parametrami norm. Obdarzenie przez ubezpieczyciela konkretnego podmiotu szczególnym zaufaniem nie może być zakwalifikowane jako działanie zmierzające do określenia obowiązku konsumenta w sposób

naruszający dobre obyczaje. Motywem działania jest zminimalizowanie ryzyka wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego, co leży w interesie obu stron. Podkreślono, że kwestionowane postanowienie dotyczy jedynie przypadku ubezpieczenia mienia na kwotę powyżej 50 000 zł, nie ma natomiast zastosowania do ubezpieczenia mienia na niższe sumy. Kwestionowane postanowienie sformułowane jest w sposób jasny i zrozumiały i nie przerasta przy tym wiedzy bądź doświadczenia przeciętnego klienta.

Zakup zamka z takim certyfikatem nie łączy się z wydatkiem znacząco różniącym się od zakupu innego zamka, bądź niewygodą organizacyjną. Ponadto brak też przesłanki „rażącego” naruszenia uprawnień.

Powódka w skardze kasacyjnej opartej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 385¹ § 1 i 385³ pkt 7 k.c. - poprzez przyjęcie, że postanowienia § 14 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia I. L. zatwierdzonych uchwałą zarządu ubezpieczyciela z dnia 28 października 2005 r. nr 50/2005 i powtórzonych w OWU, zatwierdzonych w dniu 31 sierpnia 2007 r. nr 20/2007 nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna oparta jest wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego - art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385³ pkt 7 k.c., co skutkuje związaniem Sądu Najwyższego ustaleniami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

W związku z tym w okolicznościach niniejszej sprawy należy przede wszystkim rozważyć, czy Sądy orzekające trafnie oceniły kwestionowane postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia o treści „w przypadku ubezpieczenia mienia ruchomego na sumę powyżej 50 000 zł, co najmniej jeden z zamków drzwi zewnętrznych musi posiadać certyfikat Instytutu Mechaniki Precyzyjnej”.

Analiza obejmuje przesłanki z art. 385¹ § 1, a więc, czy umowa zawarta została z konsumentem, czy postanowienia umowy „nie zostały uzgodnione

indywidualnie”, czy sporne postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy; czy postanowienie jest sformułowane w sposób jednoznaczny oraz czy nie dotyczy „głównych świadczeń stron”. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 385³ pkt 7 k.c., stanowiącego, że w razie wątpliwości uważa się, iż niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności uzależniają zawarcie, treść lub wykonanie umowy od zawarcia innej umowy, nie mającej bezpośredniego związku z umową zawierającą oceniane postanowienie.

Przy zawieraniu umowy ubezpieczenia mienia bezspornym pomiędzy stronami było, że umowa nawiązywana jest pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem, a jej warunki nie były indywidualnie uzgadniane. Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, że postanowienie sporne w sprawie nie dotyczy określenia świadczenia głównego. Przez świadczenie główne rozumiane są postanowienia przedmiotowo istotne umowy, które co do zasady nie podlegają kontroli przy badaniu niedozwolonych postanowień umownych. Istnieją wypowiedzi komentatorów wskazujące na sytuacje stanowiące wyjątek od tej zasady, ale występują one w rozpatrywanej sprawie. Warunki nie stanowiące oznaczenia świadczenia głównego podlegają ocenie, czy nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych (art. 385¹ § 1 k.c.).

Istota sporu dotyczy natomiast pozostałych wymienionych przesłanek a mianowicie kwestii, czy rozważane postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, oraz czy powodują potrzebę zawarcia innej umowy.

Konstrukcja przepisu wskazuje na konieczność łącznego wystąpienia przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami wraz z jednoczesnym rażącym naruszeniem interesów konsumenta.

Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Klauzula generalna dobrych obyczajów nie jest rozumiana jednolicie. Wedle części wypowiedzi jest to nakaz dokonania oceny poprzez normy

obyczajowe, moralne, zachowania powszechnie akceptowane, zwyczajowe zasady uczciwego postępowania. Inne wypowiedzi odwołują się do postępowania jednostki w określonej dziedzinie z nawiązaniem do tradycyjnych elementów etyki, zasad lojalności, szacunku dla drugiego człowieka, a także do zachowania eliminującego wykorzystanie dezinformacji, niewiedzy, naiwności, czy niedoinformowania. Wpływ na określanie zakresu klauzuli ma także akt prawny, w którym jest ona zamieszczona.

W rozpoznawanej sprawie postanowienie o.w.u. poddane ocenie jest zrozumiałe, nie zawiera elementów dezinformacji, ukrytych treści czy wykorzystywania nieświadomości, braku wiedzy konsumenta, a także nie ma negatywnego odniesienia etycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 r. IV CSK 307/06 nie publikowany oraz wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., publ. Biul. SN 2005, nr 11, poz. 13).

Kolejnym elementem podlegającym analizie jest określenie „rażące naruszenie interesu konsumenta” Synonimami przymiotnika „rażący” są słowa drastyczny, krzyżący. Przymiotnik rażący oznacza w rozumieniu cechy ujemnej wyraźny, bezsporny, oczywisty. Innymi słowy, naruszenie interesów konsumenta musi cechować znaczna intensywność. Określenie „interesy konsumenta” rozumiane jest szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, lecz także jako dyskomfort wynikający ze straty czasu, niewygody, czy satysfakcji z zawarcia umowy, itp.

Tak szerokie rozumienie interesu konsumenta, ulega ograniczeniu w ten sposób, że nie może jednak powodować naruszenia usprawiedliwionego interesu przedsiębiorcy w prowadzonej działalności gospodarczej.

Wymienione kryteria z różnym nasileniem będą występowały w zależności od rodzaju, czy wagi danej czynności. Przy ich stosowaniu uwzględniać należy, że zawarcie umowy zwykle łączy się z zaangażowaniem konsumenta wynikającym, choćby z potrzeby poznania i porównania ofert ubezpieczycieli.

Oceniana klauzula nie narusza przedstawionych powyżej zasad, wynikające z niej wymagania mieszczą się w granicach zwykłej współpracy

kontraktowej, a z pewnością nie występują przedstawione cechy rażącego naruszenia interesu konsumenta.

Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2006 r. I CK 297/05 (biuletyn SN 2006/5/12) stwierdził, że postanowienia wzorca umownego, naruszające art. 385³ k.c., który typizuje niedozwolone klauzule umowne, jednocześnie narusza art. 385¹ k.c., który pojęcie klauzuli niedozwolonej określa.

Skarga kasacyjna zarzuca naruszenie art. 385³ pkt 7 k.c., upatrując realizacji tej normy poprzez narzucenie ubezpieczającemu potrzeby zawarcia umowy kupna określonego rodzaju zamka z odpowiednim certyfikatem.

Badane w ramach kontroli indywidualnej postanowienie o.w.u. nawet pośrednio obowiązku takiego jednak nie nakłada. Konsument dokonuje wyboru ubezpieczyciela, kierując się szeregiem przesłanek, innymi słowy już na etapie wyboru kontrahenta porównuje i ocenia m.in. wymaganie, jakie musi spełniać, by zawrzeć konkretny typ umowy. Przykładowo, porównuje składkę, terminy płatności, relację składki do posiadanych zabezpieczeń itp.

Wymaganie posiadania określonego zabezpieczenia przy umowie ubezpieczenia, z czym może łączyć się konieczność jego nabycia, nie może być rozumiany jako nakładający obowiązek zawarcia dodatkowej umowy, niedozwolonej w rozumieniu art. 385³ pkt 7 k.c. Norma ta ma chronić konsumenta przed wymuszaniem dodatkowych świadczeń, nie mających na celu doprowadzenia przedmiotu umowy do określonego, wymaganego stanu. Przy wykładni postanowienia o.w.u. nie można nie zauważyć, że dotyczy on umów na znaczniejsze kwoty, co wymaga wyższego poziomu zabezpieczenia. Ubezpieczyciel może mieć większe zaufanie do wybranej instytucji certyfikującej z grupy posiadających stosowne certyfikaty i wskazać ją w o.w.u., w szczególności jeśli produkty przez nią certyfikowane są powszechnie dostępne. Ograniczeń dostępności nie zarzucano. Dokonana ocena uwzględnia percepcję przeciętnego konsumenta.

W konsekwencji umieszczenie we wzorcu umownym ogólnych warunków ubezpieczenia dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego postanowienia

wprowadzającego wymóg korzystania przez konsumenta z wyrobu certyfikowanego przez wybrany podmiot uprawniony do certyfikacji nie narusza art. 385¹ k.c.

Podsumowując, zaskarżone postanowienia o.w.u. nie naruszają wymagań określonych w art. 385¹ § 1 i 3 k.c., jak też art. 385³ pkt 7 k.c.

Z przedstawionych przyczyn skarga kasacyjna uległa oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zaś o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.